



KAPITAŁ NARODOWY

**Założenia programowe
Nowej Demokracji TAK**

Część IX. Rolnictwo



Szanowni Państwo,

Treści zaprezentowane poniżej są tylko i wyłącznie propozycją – bazą – do szeroko zakrojonej debaty obywatelskiej. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy i gorąco zachęcamy do wspólnej dyskusji w naszych mediach społecznościowych.

Dziękuję moim koleżankom i kolegom z partii za profesjonalną pomoc merytoryczną w tworzeniu tego programu. Bez Waszego wsparcia nie byłoby tego wszystkiego.

Życzę miłej lektury.

Z wyrazami szacunku,

Piotr Chmielowski

Przewodniczący partii

Nowa Demokracja TAK



IX. ROLNICTWO

Nowa Demokracja Tak przedstawia program w pełni zrównoważonego rolnictwa we wszystkich zakresach produkcyjnych wraz z przetwórstwem rolnym, Decydujemy się na taki krok, ze względu na to, że będą stały przed nami – wszystkimi krajami członkowskimi Unii Europejskiej - konieczności zmian i dostosowania produkcji rolnej nie tylko do wymagań konsumenckich, ale również obejmujące zagadnienia związane z prawidłowym utrzymaniem biotopów, nie emisyjności, jak również bioróżnorodności.

Intensyfikacja i umasowienie produkcji rolnej na całym świecie doprowadziły do takiej skali produkcji podstawowych produktów, że właściwie nie da się ich dystrybuować bez odpowiedniego subwencjonowania. Dokonują tego zabiegu praktycznie wszystkie kraje, chroniąc własne rynki a przodownictwo w tej materii osiągnęła Unia Europejska, dotując swoich rolników w kwocie około 55 mld euro rocznie.

Każdy rozsądny człowiek przyzna, że dotowanie czegoś „co samo rośnie” jest raczej irracjonalne. To znaczy, że gdzieś w rozwoju rolnictwa na przestrzeni ostatnich dekad popełniliśmy jakieś błędy. Nie trzeba badań i analiz do tego, aby wywnioskować, że gigantyczne latyfundia lub monokultury, wykluczając aspekt



ekonomiczny, nigdzie na świecie się nie sprawdziły, i są podstawowym czynnikiem degradującym naturalne zasoby przyrodnicze.

Stoimy na gruncie daleko idących porozumień z Unią Europejską, ponieważ stanowimy jej część, w sprawie polityki rolnej całej Europy.

Deklarujemy przychyłność i poparcie dla tzw. gospodarki naturalnej, która polega na dużej liczbie małych jednostek a nie małej liczbie dużych i monokulturowych gospodarstw. I nawet z punktu widzenia uczestnictwa w Unii, powinniśmy chronić naszych producentów ekologicznej żywności przed napływem produktów pozyskiwanych z naruszeniem reguł ekologiczności. Tu należy dojść do porozumienia na stopie europejskiej, o zaniechaniu wewnątrzspółnotowego nabycia towarów produkcji masowej na rynkach, gdzie podaż realizowana jest przez ekologicznych i lokalnych wytwórców.

Kilka lat temu w Polsce miała miejsce taka sytuacja. W momencie, gdy w naszym kraju wystąpiła nadprodukcja jabłek, jedna z sieci supermarketów systematycznie wprowadzała na polski rynek tony jabłek z zewnętrznego źródła i obcego pochodzenia (inne gatunki, inna kultura sadownicza, inne procesy).

Taka sytuacja nie powinna nigdy mieć miejsca.

Dlatego, aby mniejsze gospodarstwa, często wieloprodukcyjne, były rentowne, muszą one ze sobą współdziałać. Przewidujemy obowiązek wstąpienia przez producenta rolnego do odpowiedniego dla siebie stowarzyszenia lub związku produkcyjnego. Taka forma zrzeszenia branżowego będzie ustalała kierunki rozwoju produkcji, stwarzała weryfikowalne parametry oceny jakości tej produkcji, jak również będzie prowadziła politykę cenową i będzie partnerem dla rządu w relacji kształtowania popytu i podaży przy jednoczesnej reprezentacji



swoich członków wobec przemysłu przetwórczego. Mile widziane jest przedłużanie łańcuchów produkcyjnych na wybrane produkty w ramach samoorganizacji branżowej. Stowarzyszenia i grupy produkcyjne będą odpowiedzialne za kontraktowanie i limitację produkcji.

Zależna od kapitału zagranicznego wytwórnia soków owocowych mieszcząca się w Polsce, jest zainteresowana pozyskaniem jak najtańszego surowca z wolnego rynku bez kontraktacji wtedy i tylko wtedy gdy popyt na sok w Polsce będzie tak duży, że nie będzie go można zaspokoić drogim koncentratem z zagranicy, zgodnie z wcześniej ustaloną dla wytwórni strategią zakupową półproduktów. W ten sposób następuje naturalna pauperyzacja lokalnego, polskiego wytwórcy, który często staje przed przymusem sprzedaży swoich owoców po nierentownej cenie. W przypadku zrzeszenia się w silnej grupie produkcyjnej, wytwórnia soku będzie zmuszona negocjować warunki zakupu surowca z reprezentacją branżową. I na pewno nie kupi go taniej niż z wolnego rynku. Naturalną kolejną rzeczą jest powstanie konkurencyjnej wytwórni soku – stowarzyszeniowej lub spółdzielczej – która wprowadzi na rynek sok o zbliżonych parametrach w korzystniejszej cenie dla konsumenta

Dodatkowo stowarzyszenie będzie miało możliwość prawną i organizacyjną (w przeciwieństwie do pojedynczego małego producenta rolnego) do przeprowadzenia arbitrażu sprawdzającego pochodzenie i jakość koncentratu. Dotyczy to sytuacji, gdy lokalny produkt ma być wyparty sprowadzonym. W sytuacji, gdy wspomniana już wytwórnia zdecyduje się rozlewać sok z koncentratu pomarańczowego, nie ma mowy o arbitrażu i naruszeniu interesu lokalnych wytwórców. W Polsce nie ma przemysłowych plantacji cytrusów.

Tego typu model można zastosować uniwersalnie do wszystkich kategorii produkcji rolnej i żywności, w tym również hodowli i dobrostanu zwierząt.



Równie normy nawozowe w stosunku do produkcji wielkopowierzchniowej będą określone i zatwierdzone przez stowarzyszenia produkcyjne.

Kolejną grupą decyzyjności samorządowej będą warunki liczbowe i jakościowe hodowli zwierząt.

Najważniejszym zadaniem stowarzyszeń i związków produkcyjnych będzie utrzymywanie relacji i kreacja grup przetwórczych. Bo jedynie na korelacji między podmiotami można uzyskać prawidłowo funkcjonujący rynek rolny.

Jeżeli ktoś bardzo precyzyjnie przeanalizuje naszą propozycję w zakresie obowiązku przynależności do stowarzyszeń branżowych lub grup producenckich, to dostrzeże formułę rozbudowania rynku produktów rolnych z elementami kontrolnymi poza organami państwa. Będzie to samoregulujący się system, bez bezpośredniego wpływu rządu i ministerstw. Jedyną formą upłynnienia nadwyżek produkcyjnych będzie export lub przesunięcie wewnątrzspółnotowe.

Aby zrozumieć ten mechanizm posiłkujemy się następującym przykładem.

Jest lokalna grupa 30 producentów owoców miękkich, która jest częścią ogólnokrajowego stowarzyszenia producentów owoców miękkich. Wszyscy członkowie wiedzą komu i w jakiej ilości i w jakiej cenie będzie można sprzedać owoce przemysłowe lokalnemu zakładowi przetwórczemu. Zostanie ustalona godziwa cena skupu, oraz indywidualne volumeny dla każdego sadownika – na podstawie niezbywalnego kontraktu między stowarzyszeniem a przetwórczą

Daje to każdej stronie stabilność i gwarancje rynkowe niezależnie od skrajnych warunków:



1. Niedobór produktu – w wyniku działań naturalnych (zła pogoda, gradobicie, inne,) nie ma owoców. Ale jest kontrakt. I to stowarzyszenie ma obowiązek go wypełnić, swoimi lub pozyskanymi z zewnątrz zasobami. Licencjonowani sadownicy – członkowie – otrzymają zakontraktowaną cenę za swoje owoce, według dostarczonej ilości. Zakład przetwórczy będzie mógł skupić owoce z wolnego rynku dopiero wtedy, gdy zostaną wyczerpane możliwości realizacji kontraktu ze stowarzyszeniem.

2. Nadprodukcja – kryzys dobrobytu. Każdy sadownik otrzyma proporcjonalnie zakontraktowaną kwotę według dostarczonej ilości owoców. Ma mu to zapewnić gwarancję przetrwania nawet wtedy, gdy pozostałe owoce ulegną zniszczeniu.

W drugim przypadku omawianego wyżej przykładu, powinien zadziałać mechanizm zaradności grupy producenckiej. Jako indywidualne podmioty, sadownicy niekoniecznie mieliby kapitał i środki produkcji na uruchomienie własnej przetwórci owoców lub zakładu mrożącego. Jako grupie producenckiej łatwiej im będzie „uratować” nadwyżkę owoców poprzez inwestycje w przetwórstwo.

Ważnym elementem w tym systemie będzie zachowanie jedności stowarzyszeniowej i grupowej solidarności producenckiej. Dla branży ważniejszy w końcu powinien być „średni” i pewny zysk dla każdego rolnika – wytwórcy, sadownika – niż „uśredniony” zysk – część sadowników z ogromnymi zyskami, część ze stratami. Dlatego proponujemy wprowadzenie sankcji i kar, za nieprzestrzeganie obowiązku zrzeszania się w grupy lub wyłamywanie się z niego.



Nielicencjonowana i udokumentowana sprzedaż (przez niezrzeszonego wytwórcę) będzie z urzędu blokować unijne dopłaty do hektara i potencjalnie nieść inne konsekwencje prawne.

Oczywiście jest tu mowa o obrocie masowym dla pośrednika. Jeżeli producent rolny sam będzie przetwarzał i sprzedawał swoje wyroby w swojej sieci sprzedaży do klienta końcowego - konsumenta, nie ma obowiązku uczestnictwa w kontraktacji swojej produkcji. Obowiązują zasady wolnorynkowe. Podobnie sprzedaż straganowa – pod warunkiem odbiorcy końcowego – konsumenta.

Tego typu polityka będzie zastosowana do wszystkich rodzajów produkcji rolnej i powinna dać gwarancję rozwoju gospodarstw średniej wielkości ukierunkowanych na określoną produkcję. Przy czym wielkość i jakość produkcji będzie ustalana pomiędzy podmiotami rynkowymi.

Ten model gospodarki agrarnej jest obecnie preferowany w całej Unii Europejskiej i nic nie stoi na przeszkodzie aby nasza koncepcja była brana pod uwagę w zmianach legislacji dotyczących dopłat, które zostaną ogłoszone na następne lata. Podobne modele funkcjonują już w zakresie całej produkcji rolnej w Niemczech, a w niektórych sektorach działają w Belgii, Holandii, Francji i we Włoszech.

Stowarzyszenia branżowe i grupy producenckie będą obowiązywały w tych sektorach produkcji agrarnej, które naturalnie da się wyprodukować w Polsce. Uprawy ryżu, plantacje bananów lub uprawy orzeszków ziemnych w kraju będą traktowane jako eksperymentalne. Podobnie traktowane będą hodowle „egzotycznych” zwierząt – alpag, strusi, innych – dla pozysku. Na zasadach wolnorynkowych. Te „eksperymentalne” sektory będą miały prawo do zrzeszania się, bez obowiązku. Oczywiście w dobrze pojętym interesie tych grup powinno



być ustanowienie swoich reprezentacji chociażby do kreacji relacji i ustanawiania norm jakościowych.

Wszyscy rolnicy, oprócz spółek prawa handlowego prowadzących działalność rolniczą, muszą prowadzić uproszczoną księgowość w książce przychodów i rozchodów. Będą mogli rozliczać podatek VAT.

Rolnicy obowiązkowo będą musieli przynależeć do Kapitału Narodowego w zakresie składek zdrowotnych i emerytalnych. Ten obowiązek wygasi instytucję KRUS z sposób ewolucyjny w okresie ok. 3 dekad od wprowadzenia reformy.

Na wniosek stowarzyszeń producenckich zostanie określona maksymalna powierzchnia gospodarstw rolnych do której będą obowiązywały dopłaty unijne.



Szanowny Czytelniku,

Dziękujemy za zainteresowanie i zapoznanie się z naszymi założeniami programowymi.

Jeżeli chcesz wiedzieć na bieżąco co robimy, napisz do nas na kontakt@nowademokracja.org Dopiszemy Cię do naszego partyjnego newslettera!

Jeżeli uważasz, że wizja i cele Nowej Demokracji Tak mają sens i przewagę nad innymi propozycjami politycznymi, i chcesz abyśmy uparcie pracowali w osiągnięciu ich realizacji, wspomóż nas finansowo.

W tym celu wpłać^{*)} wybraną przez Ciebie kwotę na nasze konto bankowe:

Nazwa banku: Mikołowski Bank Spółdzielczy

nr konta: 67 8436 0003 0000 0026 8255 0001

Odbiorca: Nowa Demokracja – TAK

Ul. Długa 1

43-190 Mikołów

Tytuł przelewu: darowizna na rzecz partii

***) Pamiętaj, że musisz mieć polskie obywatelstwo i musisz podać swoje dane osobowe.**

Jeżeli uważasz, że Twoje poglądy polityczne utożsamiają się z naszymi i czujesz potrzebę zainwestowania swojego czasu i pracy w budowanie nowej, demokratycznej Polski, zapraszamy Cię w nasze szeregi. Wypełnij deklarację członkowską, prześlij do nas, opłać składkę członkowską i działaj z Nami!

WITAMY CIĘ SERDECZNIE !!!



DEKLARACJA WSTĄPIENIA DO PARTII

NOWA DEMOKRACJA TAK

Ja niżej podpisana/y :

* imię/imiona/:.....

* nazwisko:.....

*PESEL:.....

*miejsce zamieszkania:.....

telefon/y:.....

* e:mail:.....

Wykształcenie kierunkowe:.....

● wcześniejsza przynależność do partii politycznych: nazwa, miejscowość, okres, funkcja:

.....
.....

● przynależność do organizacji społecznych, stowarzyszeń i innych organizacji rządowych i pozarządowych:.....

.....

Proszę o przyjęcie mnie w poczet członków partii **Nowa Demokracja TAK**.

Oświadczam, że akceptuję założenia, cele oraz Statut i Program Partii **Nowa Demokracja TAK** i nie będę podejmował/a działań sprzecznych z jej celami i założeniami programowymi.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych na potrzeby związane z realizacją celów statutowych partii **Nowa Demokracja TAK**, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych.

data, miejscowość, własnoręczny czytelny podpis

UWAGA: * *pola obowiązkowe do wypełnienia*

- *prosimy wypełnić deklarację czytelnie*